

**Magdalena Kinga Stawicka**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

---

## **ROLA GOSPODARKI NIEMIECKIEJ W KSZTAŁTOWANIU WARTOŚCI ŚWIATOWYCH PRZEPLYWÓW KAPITAŁU**

---

**Streszczenie:** Pod względem skumulowanej wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych na koniec roku 2007 Niemcy osiągnęły wartość 629 mld dolarów dla napływu BIZ (6. miejsce na świecie – 4,1-procentowy udział w tworzeniu skumulowanej wartości dla całego świata) oraz 1235 mld dolarów dla odpływu kapitału zagranicznego, co dało im 4. miejsce na świecie, po Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Francji. Celem niniejszego artykułu jest próba oceny znaczenia gospodarki niemieckiej w kształtowaniu światowych przepływów kapitałowych na podstawie danych statystycznych dotyczących bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Analizie poddane zostały wartości BIZ napływające do omawianej gospodarki oraz zobrazowana została skala zjawiska inwestowania za granicą firm niemieckich od początku lat 70. aż do końca roku 2007.

**Słowa kluczowe:** Niemcy, bezpośrednie inwestycje zagraniczne, napływ/odpływ BIZ, przepływ kapitałowy

### **1. Wstęp**

Postępujący od wielu lat proces globalizacji w gospodarkach światowych spowodował zainteresowanie firm ekspansją na rynki zagraniczne w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Z teoretycznego punktu widzenia czynniki warunkujące podjęcie decyzji o lokowaniu kapitału przedsiębiorstwa za granicą w ramach bezpośrednich inwestycji zagranicznych zostały omówione w eklektycznym paradygmacie produkcji międzynarodowej Dunninga<sup>1</sup>, który wyjaśnia pojęcie BIZ jako efekt działania trzech warunków<sup>2</sup>:

1. posiadania przez firmę przewag własnościowych (przewag oligopolistycznych),
2. występowania korzystnych czynników lokalizacyjnych,

---

<sup>1</sup> Teoria OLI – *Organization, Localization, Internalization*.

<sup>2</sup> J.H. Dunning, *The eclectic paradigm of international production: A restatement and some possible extensions*, „Journal of International Business Studies” 1988.

3. istnienia większych korzyści dla firmy z internalizacji niż z eksternalizacji jej działalności.

Inni ekonomiści, tacy jak Horstmann, Markusen, Brainard, Raff, Kim czy Srinivasan, tłumaczyli tworzenie przedsiębiorstw międzynarodowych zjawiskiem ekonomii skali, polegającym na dążeniu firm do obniżania jednostkowego kosztu produkcji towaru oraz istnieniem rynków oligopolistycznych. Z nowszych teorii Markusena, Venablesa czy Kleinerta wynika, iż czynnikami determinującymi dokonanie inwestycji poza granicami kraju macierzystego mogą być również: wielkość kraju docelowego, a co za tym idzie – chęć pozyskania przez przedsiębiorstwo większego rynku zbytu dla swoich towarów i usług, ponadto zachęty inwestycyjne stosowane w innych państwach pobudzające aktywność gospodarczą na danym terytorium czy możliwość obniżania kosztów wytworzenia dóbr i usług.

Celem niniejszego artykułu jest próba oceny znaczenia gospodarki niemieckiej w kształtowaniu światowych przepływów kapitałowych, na podstawie danych statystycznych dotyczących bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Analizie poddane zostaną wartości BIZ napływające do omawianej gospodarki oraz zobrazowana zostanie skala zjawiska inwestowania za granicą firm niemieckich. Do badania wybrano okres od początku lat 70. aż do końca roku 2007, co z uwagi na długi okres analizy pozwala sformułować wiarygodne i obiektywne wnioski omawianej problematyki.

## 2. BIZ gospodarki niemieckiej w latach 1970–2007

Historia działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw niemieckich sięga XIX w., kiedy to takie firmy, jak: AEG, AGFA, BASF, Bayer, Degussa czy Siemens, rozpoczęły swoją działalność zagraniczną w formie filii w krajach europejskich oraz na kontynencie amerykańskim<sup>3</sup>. Pod koniec lat 60. na świecie działały już 954 korporacje międzynarodowe pochodzące z Niemiec, z których ponad połowa posiadała swoje filie w więcej niż dwóch państwach<sup>4</sup>. Tak silna ekspansja przedsiębiorstw niemieckich związana była przede wszystkim z liberalizacją przepisów dotyczących przepływu kapitału, towarów i usług w krajach europejskich oraz z powstaniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, której Niemcy byli współzałożycielami. Silną pozycję w działalności przedsiębiorstw niemieckich na arenie międzynarodowej Niemcy osiągnęły ze względu na aktywną politykę państwa niemieckiego, zapewniającą rodzimym inwestorom pomoc finansową, prawną i informacyjną. Istotne było również to, iż w latach 1959–2000 Rząd Federalny Niemiec zawarł ponad 120 umów bilateralnych o ochronie i wspieraniu inwestycji za granicą, co stworzyło sprzyjający klimat inwestycyjny wobec niemieckich inwestorów w krajach goszczących. Działania te stanowiły element całokształtu polityki państwa niemieckiego, zmierzającej

<sup>3</sup> M.K. Welge, D. Holtbrügge, *Internationales management*, Landesberg am Lech 1998, s. 15.

<sup>4</sup> J. Sikorski, *Korporacje międzynarodowe*, Książka i Wiedza, Warszawa 1981, s. 38.

do osiągnięcia przodującej pozycji pod względem konkurencyjności podstawowych produktów i efektywności kapitałowej<sup>5</sup>. Warte podkreślenia jest to, że w latach 70. i 80. wywóz kapitału inwestycyjnego z Niemiec należał już do głównych kanałów finansowania rozwoju gospodarczego wielu innych krajów, przynosząc znaczące zyski lokującym kapitał przedsiębiorstwom niemieckim<sup>6</sup>. Tabela 1 przedstawia dane statystyczne dotyczące napływu i odpływu kapitału zagranicznego w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych do i z gospodarki niemieckiej w okresie od 1970 do 2007 r.

**Tabela 1.** Bezpośrednie inwestycje zagraniczne Niemiec w latach 1970–2007 (w mln dolarów)

Lata	Napływ BIZ	Odpływ BIZ	Saldo BIZ
Średnia dla okresu 1970–1979	1 510	2 585	–1 073
Średnia dla okresu 1980–1989	1 503	7 595	–6 085
Średnia dla okresu 1990–1999	12 380	43 441	–31 061
2000	215 309	59 975	155 334
2001	33 547	41 672	–8 125
2002	50 516	15 179	35 337
2003	29 202	6 174	23 028
2004	–9 195	14 828	–24 023
2005	41 969	68 877	–26 908
2006	55 171	94 705	–39 534
2007	50 925	167 431	–116 506
Średnia dla okresu 2000–2007	58 431	58 605	–175

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *World investment report 2004, 2005, 2006, 2007, 2008*.

Przedstawione w tabeli 1 wartości obrazują, iż w większości lat i analizowanych okresów Niemcy były krajem, który można nazwać eksporterem netto kapitału inwestycyjnego, ponieważ więcej bezpośrednich inwestycji zagranicznych lokowały za granicą, niż ich przyjmował. Przykładem może być rok 1988, w którym to niemieckie inwestycje bezpośrednie podjęte poza krajem macierzystym wyniosły 14,5 mld dolarów, a w tym samym czasie firmy zagraniczne ulokowały w gospodarce niemieckiej niewiele ponad 1 mld dolarów, czyli ponad 14-krotnie mniej. Tak imponujące wyniki dają podstawę, aby uznać Niemcy za lidera w lokowaniu BIZ na świecie. Niestety już w latach 80. wyższe wartości odpływu BIZ odnotowała gospodarka USA oraz Wielkiej Brytanii. Kolejny wzrost dynamiki odpływu bezpośrednich

<sup>5</sup> M.H. Kania, *Niemieckie inwestycje bezpośrednie w transformacji polskiej gospodarki w latach 1990–2004*, Studia i Monografie, z. 190, Politechnika Opolska, Opole 2006, s. 90–91.

<sup>6</sup> J. Misala, *Polsko-niemieckie powiązania gospodarcze w XX wieku*, Fundacja im. F. Eberta, Warszawa 1992, s. 89.

inwestycji zagranicznych z tego kraju datowany jest na lata 90., a zjawisko to tłumaczone jest w większości przez dwa istotne wydarzenia dla gospodarki niemieckiej z tego okresu. Po pierwsze, doszło wówczas do zjednoczenia RFN z NRD oraz po drugie, w wyniku procesu transformacji systemowej nastąpiło otwarcie gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej. Same transfery publiczne skierowane do NRD na budowę koniecznych struktur instytucjonalnych, prawnych, własnościowych niezbędnych do funkcjonowania gospodarki rynkowej wyniosły 100 mld marek niemieckich rocznie, a ogółem w latach 1990–1995 wyniosły prawie 800 mld marek<sup>7</sup>. Pierwszą połowę lat 90. ocenia się mniej optymistycznie niż drugą. Z danych statystycznych wynika, iż w pierwszej połowie aktywność inwestycyjna przedsiębiorstw niemieckich osłabła, również z powodu wystąpienia w gospodarce światowej recesji. W drugiej połowie lat 90. odnotowano silny wzrost odpływu kapitału zagranicznego z gospodarki niemieckiej, głównie na skutek międzynarodowych fuzji i przejęć podejmowanych przez niemieckie korporacje oraz wzrostu zaangażowania w krajach Europy Środkowo-Wschodniej<sup>8</sup>. Globalnie osiem analizowanych lat XXI w. daje podobną średnią dla importu i eksportu kapitału zagranicznego, oscylującą wokół 58 mld dolarów. Porównując te dane do wartości z lat 90., można zauważyć, iż zwiększyło się zainteresowanie przedsiębiorców zagranicznych lokowaniem inwestycji bezpośrednich w Niemczech (wzrost 5-krotny), co oznacza, iż gospodarka nie jest już jedynie światowym investorem kapitału, ale również jego znaczącym beneficjentem. W roku 2007 gospodarka niemiecka zajęła piąte miejsce w Unii Europejskiej jako największy pod względem wartości biorca bezpośrednich inwestycji zagranicznych, ustępując miejsca jedynie: Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii oraz Hiszpanii. Z kolei 167 mld dolarów zainwestowane przez niemieckie przedsiębiorstwa na świecie uplasowało ten kraj na pozycji trzeciej, po Wielkiej Brytanii oraz Francji<sup>9</sup>. Globalnie jednak z salda BIZ wynika, iż jest to kraj raczej inwestujący niż przyjmujący kapitał zagraniczny. Pod względem skumulowanej wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych na koniec roku 2007 Niemcy osiągnęły wartość 629 mld dolarów dla napływu BIZ (6. miejsce na świecie – 4,1-procentowy udział w tworzeniu skumulowanej wartości dla całego świata) oraz 1235 mld dolarów dla odpływu kapitału zagranicznego, co dało im 4. miejsce na świecie, po Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Francji<sup>10</sup>. Gospodarka niemiecka jest zatem źródłem 7,9% wartości skumulowanej odpływu na świecie. W danych podsumowujących rok 2006, obejmujących 100 największych przedsiębiorstw niefinansowych według kryterium wartości aktywów zagranicznych znalazło się aż 14 korporacji niemieckich. Wymienić tu można, według wielkości aktywów – od największych do najmniejszych: E.On (12. miejsce), Deutsche Telecom AG (13. miejsce), Volkswa-

<sup>7</sup> P. Kap, *Scheda po NRD*, „Życie Gospodarcze” 1995, nr 32.

<sup>8</sup> M.H. Kania, *Niemieckie inwestycje...*, dz. cyt., s. 95–96.

<sup>9</sup> *World investment report 2008. Transnational corporations extractive industries and development*, United Nations, New York–Geneva 2008, s. 253.

<sup>10</sup> Tamże, s. 257.

gen Group (14. miejsce), Siemens (20. miejsce), RWE Group (22. miejsce), BMW AG (24. miejsce), Deutsche Post AG (28. miejsce), DaimlerChrysler AG (31. miejsce), BASF AG (42. miejsce), Linde AG (48. miejsce), Bayer AG (65. miejsce), Metro AG (75. miejsce), Bertelsmann (88. miejsce), Thyssenkrupp AG (89. miejsce). Z kolei w rankingu 15 największych korporacji transnarodowych na świecie pod względem liczby krajów goszczących ich filie znalazło się pięć firm niemieckich. Liderem rankingu jest Deutsche Post AG, posiadający swoje filie w 111 krajach, na miejscu czwartym uplasował się Siemens (89 filii), na miejscu piątym – BASF AG (88 filii), na miejscu ósmym – Linde (72 filie) oraz na miejscu dziewiątym – Bayer AG (71 filii). Analiza geograficzna inwestycji niemieckich na świecie pokazuje, iż przedsiębiorstwa z Niemiec najwięcej kapitału lokują w państwach europejskich, co utwierdza w przekonaniu o dobrej współpracy krajów Unii Europejskich w zakresie handlu i inwestycji wewnątrzunijnych. Do największych beneficjentów kapitału niemieckiego w roku 2007 można było zaliczyć: USA, Holandię, Wielką Brytanię oraz Szwajcarię<sup>11</sup>. Porównując rok 2007 do 1990, można stwierdzić, iż nastąpiło zmniejszenie strumienia odpływu kapitału niemieckiego do USA na korzyść gospodarek unijnych, w tym również krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Charakterystycznym zjawiskiem dla Niemiec jest również wzrost zainteresowania przedsiębiorstw niemieckich krajami rozwijającymi się, nie tylko z kontynentu europejskiego. Z kolei napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do gospodarki niemieckiej pochodzi również przede wszystkim z krajów Unii Europejskiej, a w szczególności z Holandii, Francji, Luksemburga oraz Wielkiej Brytanii.

### 3. Klimat inwestycyjny gospodarki niemieckiej

Powyższa analiza wykazała, iż gospodarka niemiecka ogrywa znaczącą rolę w kształtowaniu wartości napływu i odpływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych na świecie. Od lat zajmuje ona czołowe lokaty wśród innych gospodarek, zarówno jako beneficjent BIZ, jak i (przede wszystkim) główny eksporter swojego kapitału za granicę. W Światowym Raporcie Inwestycyjnym (WIR) państwa świata są szeregowane według wielu wskaźników dotyczących bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Jednym z nich jest *Inward FDI Performance Index* obliczany jako relacja udziału kraju w światowym napływie bezpośrednich inwestycji zagranicznych do udziału kraju w światowym PKB. Wskaźnik ten obrazuje, jak skuteczny jest kraj w przyciąganiu zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Na 140 badanych gospodarek miejsca 121., 123. czy 108. nie są satysfakcjonujące i dają podstawy, aby sądzić, iż możliwości gospodarki niemieckiej w pozyskiwaniu kapitału zagranicznego nie są do końca właściwie wykorzystywane. Dla porównania taki sam indeks tworzony jest

---

<sup>11</sup> *Direktinvestitionen It. Zahlungsbilanzstatistik für die Berichtsjahre 2004 bis 2007*, Deutsche Bundesbank, April 2008, s. 6.

dla odpływu kapitału, i tu widać dużo lepszą pozycję Niemiec, w dodatku corocznie poprawianą (w roku 2007 gospodarka niemiecka uplasowała się na miejscu 24.).

Innym wskaźnikiem, przedstawionym w tabeli 2, jest *Inward FDI Potential Index*, który jest obliczany na podstawie średnich wyników dwunastu czynników wpływających na zdolność kraju do przyciągania zagranicznych inwestorów. Należą do nich m.in.: PKB *per capita*, stopa wzrostu realnego PKB, udział eksportu w PKB, infrastruktura telekomunikacyjna mierzona ilością linii telefonicznych oraz użytkowników telefonów komórkowych przypadających na 100 mieszkańców kraju czy udział wydatków na badania i rozwój w dochodzie narodowym. W tym rankingu Niemcy zajmują od 2005 r. szóste miejsce na świecie, co tworzy pozytywny wizerunek tej gospodarki i czyni ją konkurencyjną wśród innych biorców kapitału w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

**Tabela 2.** Wskaźniki dotyczące bezpośrednich inwestycji zagranicznych dla gospodarki niemieckiej w latach 2005–2007

Lata	<i>Inward FDI Performance Index</i>	<i>Inward FDI Potential Index</i>	<i>Outward FDI Performance Index</i>
2005	121	6	37
2006	123	6	26
2007	108	6	24

Źródło: *World investment report 2008. Transnational corporations extractive industries and development*, United Nations, New York–Geneva 2008, s. 214.

W raporcie przedstawionym przez A.T. Kearney<sup>12</sup> pod względem wskaźnika *FDI Confidence Index 2007* oceniającego atrakcyjność inwestycyjną krajów świata, opracowanego na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród przedstawicieli kadry kierowniczej 1000 największych na świecie korporacji, z 42 krajów i 24 branż, gospodarka niemiecka zajęła 10. miejsce na świecie, pogarszając swoją pozycję w stosunku do roku 2005 o jedno miejsce. Warto podkreślić jest to, iż reprezentowane w badaniu firmy odpowiadają za około 70% światowych inwestycji i generują ponad 3,8 biliona dolarów rocznej sprzedaży, co po raz kolejny utwierdza w przekonaniu, że gospodarka niemiecka ma niewykorzystane możliwości do przyciągania bezpośrednich inwestycji zagranicznych, jednakże z roku na rok inne kraje wyprzedzają ją w większości rankingów. Motywów do inwestowania w gospodarce niemieckiej jest wiele. Jedną z podstawowych determinant, cenioną szczególnie wśród inwestorów zagranicznych, jest duży rynek zbytu dla towarów i usług. Republika Federalna Niemiec zamieszkiwana jest przez 82 miliony mieszkańców, co czyni ją największym rynkiem na terytorium Unii Europejskiej. Ponadto w roku 2008 gospodarka niemiecka osiągnęła wartość produkcji krajowej na poziomie 2,8 biliona dolarów, co dało

<sup>12</sup> <http://www.atkearney.com> (dostęp: 10.02.2010).

temu państwu piąte miejsce na świecie i pierwsze w Unii Europejskiej. Jej wkład w globalną wartość produkcji tworzoną przez UE wynosi aż 20%. Kolejnym istotnym czynnikiem, wpływającym na zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej gospodarki niemieckiej jest jej centralne położenie w Europie. Dzięki temu lokowanie inwestycji na terenie Niemiec sprawia, że towary i usługi oferowane przez inwestorów zagranicznych mogą trafić do odbiorców na rynkach zarówno Zachodniej, jak i Wschodniej Europy. Ponadto gospodarka niemiecka jest bardzo otwarta na przedsiębiorstwa zagraniczne. Obecnie funkcjonuje około 22 tys. przedsiębiorstw zagranicznych, zatrudniających około 2,7 mln pracowników. Stopa bezrobocia jest jednak wysoka, bo w samym roku 2008 wyniosła 7,9%, co dało temu państwu dopiero 102. miejsce na świecie i jedną z ostatnich lokat w UE. Tak wysoka, utrzymująca się od lat stopa bezrobocia spowodowała, iż Niemcy ograniczyły dostęp do swojego rynku pracy, chcąc chronić swoich obywateli. Wprowadziły ograniczenia w podejmowaniu pracy przez obywateli innych państw, w tym i nowych państw członkowskich, co mogło spowodować pewne zniechęcenie potencjalnych inwestorów do lokowania w tym kraju swojego kapitału. Ponadto należy pamiętać, iż w kraju tym występują bardzo wysokie koszty pracy, stąd też w strukturze napływu kapitału zagranicznego widać, iż jest on skierowany przede wszystkim do branż kapitałochłonnych, o wysokim stopniu automatyzacji produkcji. Ma to również pozytywne strony, ponieważ gospodarka ta w ostatnich latach stała się krajem o bardzo wysokim poziomie nowoczesności maszyn i urządzeń produkcyjnych. Niemcy charakteryzują się także wykwalifikowaną i odpowiedzialną kadrą pracowniczą oraz wysokim poziomem innowacyjności (na jeden milion mieszkańców przypada 277 patentów). Istotną zachętą dla inwestorów zagranicznych jest również wysoka, pod względem jakości, istniejąca infrastruktura. Niemcy posiadają dogodne połączenia drogowe (11. miejsce na świecie pod względem ilości kilometrów dróg), kolejowe (5. miejsce na świecie pod względem ilości kilometrów torów) oraz lotnicze (12. miejsce na świecie pod względem liczby lotnisk). Na wyróżnienie zasługuje również niemieckie prawo, które posiada bardzo przejrzyste, logiczne i jasne przepisy i uregulowania. Wiele państw świata wzoruje się w budowaniu swojego systemu prawnego właśnie na uporządkowanych i ujednoliconych regulacjach niemieckich. Ponadto motywem do inwestowania w Niemczech może być również cieszący się uznaniem od lat standard produkcji czy renoma produktów wytworzonych w tym kraju, z oznakowaniem „*Made in Germany*”, które dają inwestorowi możliwość zaistnienia na światowym rynku oraz bycia bardziej konkurencyjnym. W gospodarce niemieckiej widać również intensywnie prowadzoną politykę inwestycyjną. W roku 2008 rozszerzono zakres programu zachęt inwestycyjnych, poprzez kolejne wspólne zadanie mające na celu poprawę regionalnej struktury gospodarczej<sup>13</sup>. Ponadto zwiększono zachęty dla małych i średnich przedsiębiorstw w niektórych regionach, polegające na zwrocie kosztów inwestycyjnych dla nowo powstających zakładów produkcyjnych lub usłu-

<sup>13</sup> *Verbesserung der regionalen Wirtschaftsstruktur* – GRW.

gowych albo przyznawaniu inwestorom dotacji bezpośrednich<sup>14</sup>. Na koniec należy również wspomnieć o podatku dochodowym od osób prawnych, który również jest istotnym czynnikiem motywującym do lokowania kapitału w danym kraju. Gospodarka niemiecka od lat charakteryzowała się wysoką stopą podatkową, co zniechęcało potencjalnych przedsiębiorców zagranicznych, jednak i w tym zakresie państwo dokonało na przełomie 2007 i 2008 r. obniżenia podatku CIT z poziomu 25 do 15%, czyniąc swój kraj bardziej atrakcyjnym. W 2001 r. zniesiono również podatek od zysków kapitałowych, który musiały płacić firmy sprzedające udziały w innych firmach. W planach są jeszcze kolejne obniżki podatków oraz wdrażanie pakietów reform społecznych, zmierzających do ograniczenia wydatków budżetowych państwa.

#### 4. Podsumowanie

Artykuł miał na celu zobrazowanie roli gospodarki niemieckiej w tworzeniu wartości kapitału zagranicznego napływającego i odpływającego w formie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Powyższa analiza wykazała, iż wkład ten jest znaczący. Od początku lat 70. Niemcy aktywnie inwestowały na świecie, a w ostatnich latach ze względu na właściwie prowadzoną politykę inwestycyjną stały się również bardzo atrakcyjnym miejscem do lokowania kapitału przez przedsiębiorców zagranicznych. Mimo wysokich kosztów pracy, mają szansę pozostać konkurencyjne, z uwagi na oferowaną wysoką wydajność pracy i dobrą jakość wytwarzanych towarów i oferowanych usług. Zastanawiają jednak niskie lokaty w rankingach napływu inwestycji zagranicznych, przedstawione w niniejszym opracowaniu. Oznaczają one, iż gospodarka niemiecka nie do końca wykorzystuje swoje atuty, i wartość napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych mogłaby być jeszcze większa, niż jest obecnie. Trzeba brać jednak pod uwagę inne wskaźniki i sytuację globalną panującą w gospodarce światowej, bo chociażby ostatni kryzys finansowy z pewnością ograniczył migrację kapitału, z uwagi na zwiększone ryzyko związane z ekspansją na rynki zagraniczne. Na uwagę zasługuje również fakt, iż rynek niemiecki broni się przed dokonywaniem na swoim terenie fuzji i przejęć, a firmy niemieckie na obcych rynkach dokonują takich transakcji bardzo wiele, co może także wpływać na negatywną ocenę atrakcyjności Niemiec w oczach inwestorów.

#### Literatura

1. *Direktinvestitionen It. Zahlungsbilanzstatistik für die Berichtsjahre 2004 bis 2007*, Deutsche Bundesbank, April 2008.
2. Dunning J.H., *The eclectic paradigm of international production: A restatement and some possible extensions*, „Journal of International Business Studies” 1988.

---

<sup>14</sup> *Germany expands investment incentives program*, Invest in Germany, <http://www.research-in-germany.de> (dostęp: 11.12.2009).



3. Kania M.H., *Niemieckie inwestycje bezpośrednie w transformacji polskiej gospodarki w latach 1990–2004*, Studia i Monografie, z. 190, Politechnika Opolska, Opole 2006.
4. Kap P., *Scheda po NRD*, „Życie Gospodarcze” 1995, nr 32.
5. Mijala J., *Polsko-niemieckie powiązania gospodarcze w XX wieku*, Fundacja im. F. Eberta, Warszawa 1992.
6. Sikorski J., *Korporacje międzynarodowe*, Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
7. Welfe M.K., Holtbrügge D., *Internationales management*, Landesberg am Lech 1998.
8. *World investment report 2004: Country profile: Germany*, United Nations, New York–Geneva 2004.
9. *World investment report 2006. FDI from developing and transition economies: Implications for development*, United Nations, New York–Geneva 2006.
10. *World investment report 2007. Transnational corporations extractive industries and development*, United Nations, New York–Geneva 2007.
11. *World investment report 2008. Transnational corporations extractive industries and development*, United Nations, New York–Geneva 2008.
12. <http://www.atkearney.com>
13. <https://www.cia.gov>
14. <http://www.research-in-germany.de>

## ROLE OF GERMAN ECONOMY IN THE WORLD-SCALE CAPITAL FLOW SHAPING

**Summary:** In terms of accumulated value of the foreign direct investments, in the end of 2007 Germany attracted USD 629 billion of the FDI (the 6<sup>th</sup> position in the world – 4.1% share in production of the accumulated value for the world) and generated FDI in value of USD 1,235 billion, which means the 4<sup>th</sup> position in the world, after the United States of America, Great Britain and France. The objective of this paper is to assess the German economy’s meaning for the world-scale capital flows’ shape on the grounds of statistical data regarding the foreign direct investments. Analysis covered the FDI values inflowing into the economy in question. Moreover, the paper presents the scale of foreign investments made by German companies from the beginning of the 1970s to the end of 2007.